

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

SUWAŁSCY POLICJANCI ODZYSKALI TOYOTĘ SKRADZIONĄ WE WŁOSZECH

Data publikacji 27.06.2022

Toyotę o wartości blisko 200 tysięcy złotych odzyskali suwalscy policjanci. Samochód został skradziony na terenie Włoch i miał trafić na Litwę. Podejrzany o paserstwo 37-letni Gruzin najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W środę rano, na wylocie z Suwałk, w kierunku Litwy, policjanci z suwalskiej drogówki zatrzymali do kontroli toyotę rav4 na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Siedzący za kierownicą mężczyzna był wyraźnie zdenerwowany, trzęsły mu się ręce i drżał głos.

Podczas kontroli policjanci stwierdzili, że numer vin, znajdujący się w samochodzie różni się od tego z dowodu rejestracyjnego. 37-letni kierowca nie potrafił wyjaśnić skąd ta niezgodność. Twierdził, że za 500 euro odebrał samochód w Warszawie i miał go tylko przetransportować do Wilna. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu, a samochód został odholowany na strzeżony parking. W trakcie czynności policjanci ustalili, że toyota została skradziona na terenie Włoch, a jej wartość szacuje się na około 180 tysięcy złotych. Obywatel Gruzji usłyszał zarzut paserstwa. Decyzją sądu trafił na trzy miesiące do aresztu. Zgodnie z kodeksem karnym za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

